

JÜRGEN HABERMAS O KRYZYSIE UPRAWOMOCNIENIA WE WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTWACH DEMOKRATYCZNYCH

Pojęcia „legitymacja” i „legitymizacja” władzy wiążą się z koncepcją uprawomocnienia władzy w ujęciu Maxa Webera. Dlaczego „władza jest prawomocna” czy inaczej „dlaczego władza jest uzasadniona”? Pytanie to stało się bardzo aktualne we współczesnej filozofii polityki. Klasykzna Weberowska odpowiedź oparta na kryterium racjonalno – legalnym już nie wystarcza. Procedury prawne legitymizujące władzę same wymagają legitymizacji. Uprawomocnienie władzy (i kryzys tegoż uprawomocnienia) jest jedynie konsekwencją „odczarowania” świata. Uzasadnienia domaga się nie tylko władza czy prawo, ale rzeczywistość społeczna. Szybkość zmian kulturowych, spadek znaczenia przyjmowanych wcześniej kryteriów usensownienia świata (Bóg, Tradycja) wywołują stan niepewności i „problemy tożsamościowe” jednostek¹.

Zwrot „prawomocność” jest w polskiej literaturze przedmiotu utożsamiany ze zwrotem „legitymacja”². Tym samym „legitymizacja” oznaczałaby „uprawomocnienie” władzy. Legitymacja (prawomocność) definiowana jest jako stan, kiedy władza jest prawomocna. Władza polityczna posiada legitymację (prawomocność), jeżeli ci, wobec których jest ona wykonywana są przekonani, że jest ona uprawniona³. Podstawą przekonania o prawomocności władzy może być tradycja, poparcie sprawujących władzę w drodze uczestnictwa w wyborach, opinie o prawomocności wła-

1 A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, PWN 2001, s. 256–258.

2 Np. M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii polityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu M.C. Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 123; W. Sokół, *Legitymizacja polityczna w: B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Wydawnictwo Uniwersytetu M.C. Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 221.

3 Zob. A. Jamróz, *Demokracja współczesna. Wprowadzenie*, Temida 2, Białystok 1993, s. 14; K. Pałeczki, *Prawo, polityka, władza*, Warszawa 1988, s. 53–55; W. Sokół, *Legitymizacja systemów politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu M.C. Skłodowskiej, Lublin 1997, s. 26; R. Scruton, *Słownik myśli politycznej*, przeł. T. Bieroń, Zysk i S-ka, Poznań 2002, s. 187; R.M. Flathman, *Prawomocność w: R.E. Goodin, Ph.Pettit, Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, przeł. C. Cieśliński, M. Poręba, Książka i Wiedza, Warszawa 1998, s. 674.

dzy, cechy osobowościowe sprawującego władzę⁴. Zdaniem M. Webera „Zasadą jest, że rządzący i rządzi internalizują panowanie, podtrzymując je przez odwołanie się do podstaw prawnych, do podstaw jego „prawomocności”, a zachwianie owych przeświadczeń o prawomocności miewa zazwyczaj daleko idące konsekwencje”⁵. W. Sokół zwraca uwagę na fakt, iż sam Weber w różny sposób definiował pojęcie „legitymacja” (roszczenie do władzy, akceptacja roszczeń do władzy, uzasadnienie dla istniejących form dominacji politycznej, obietnice realizacji żądań rządzących, samouzasadnienie rządzących)⁶. Wiara w prawomocność władzy uzasadnia jej wykonywanie wraz ze stosowaniem środków przymusu. J.J. Linz pisze „legitymizacja rządu demokratycznego opiera się na przekonaniu, że ci, którzy legalnie doszli do władzy mają prawo wydawać rozkazy pewnego typu, zasadnie oczekując posłuszeństwa i je egzekwując, jeśli to konieczne, nawet przy użyciu siły”⁷.

Legitymizacja (uprawomocnienie) to proces prowadzący do uzyskania legitymacji. Koncepcje legitymizacji władzy sprowadzają się do wskazania źródeł jej prawomocności.

Klasyczna teoria legitymizacji władzy wg Maxa Webera odwołuje się do: tradycji, charyzmy i prawomocności legalnej (uzasadnienia sprawowania władzy poprzez powołanie się na jej uzyskanie zgodnie z przepisami obowiązującego prawa)⁸. Odpowiednio można mówić o legitymizacji tradycyjnej, charyzmatycznej i racjonalno – legalnej. W.J. Mommsen uważa, iż panowanie legalne u Webera należy rozpatrywać w dwóch aspektach: formalnoracjonalnym (władza jest sprawowana na podstawie prawa ustanawianego w sposób przewidziany przez przepisy prawa) i wartościoworacjonalnym (prawo stanowione przez władze – szczególnie zasady konstytucyjne – jest słuszne i zgodne z wymogami moralnymi)⁹. Komentując Weberowską koncepcję panowania legalnego Habermas formułuje zasadnicze pytanie: „jak można wykazać prawowitości panowania legalnego, którego legalność

4 Na temat sposobów definiowania legitymacji zob. np. J. Gajda, *Proces legitymizacji władzy politycznej* w: K. Opalek (red.), *Elementy teorii polityki*, PWN, Warszawa 1989, s. 336–338; L. Sobkowiak, *Legitymizacja polityczna*, w: A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z teorii polityki*, T. II, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 149–161.

5 M. Weber, *Trzy typy prawomocnego panowania* w: W. Derczyński (red.), *Elementy teorii socjologicznych*, PWN, Warszawa 1975, s. 539.

6 W. Sokół, *Legitymizacja...*, *op. cit.*, s. 226.

7 J.J. Linz, *Kryzys, załamanie i powrót do równowagi*, tłum. J. Zychowicz, w: J. Szczupaczyński (wybór i oprac.), *Władza i społeczeństwo 2*, Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1998, s. 34.

8 Na temat weberowskich koncepcji legitymizacji władzy zob. np. T. Biernat, *Legitymizacja władzy politycznej. Elementy teorii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 75–85; W. Wesolowski, *Weberowska koncepcja legitymizacji: ograniczenia i kontynuacje* w: A. Rychard, A. Sulek (red.), *Warszawa 1988*; A. Kaniowski, *Koncepcja legitymizacji Maxa Webera a koncepcja Jürgena Habermasa – uwagi krytyczne*, *Kultura i społeczeństwo*, t. XXX, 1986, nr 2.

9 W.J. Mommsen, *Max Weber a demokracja konstytucyjna*, *Kultura i społeczeństwo*, t. XXX, 1986, nr 2, s. 60–61.

jest oparta na prawie ujmowanym czysto decyzyjonistycznie?”¹⁰. Odpowiedź Carla Schmitta czy Niklasa Luhmanna brzmi: poprzez procedurę. Legitymizacja poprzez procedurę nie oznacza w tym przypadku powrotu do „formalnych warunków praktycznomoralnego uprawomocniania norm prawnych”, lecz polega na przestrzeganiu przepisów proceduralnych w orzecznictwie, w stanowieniu i w stosowaniu prawa. Prawomocność sprowadza się wówczas do wiary w legalność ustanowionych porządków. Jeżeli jednak legalność rozumiemy jedynie jako zgodność z faktycznie istniejącym porządkiem prawnym, to legitymizująca moc wiary w legalność zostaje podważona. Habermas dodaje „legalność opierająca się jedynie na pozytywnym ustanowieniu może sygnalizować leżącą u jej podstaw prawowitość, ale nie może jej zastąpić. Wiara w legalność nie jest niezależnym typem prawowitości.”¹¹. Cechy nowoczesnego prawa (upozytywnienie, legalizacja, formalizacja) sprawiły, iż tradycja cechująca się autorytetem moralnym jako sposób uzasadniania obowiązywania prawa już nie wystarcza. Prawo domaga się innego uzasadnienia. Każde panowanie legalne prowadzi bowiem do nieuniknionego zaniku uprawomocnień. Prawomocność władzy opiera się na legalności decyzji i przestrzeganiu procedur prawnych. Przy czym to sami sprawujący władzę definiują legalność. Philippe Nonet i Philip Selznick w pracy *Law and Society in Transition* piszą „ten, kto wykorzystuje posiadanie władzy do jej uprawomocnienia, sam ma własne problemy prawowitości swojej władzy”¹². Prawo publiczne, na którym opiera się funkcjonowanie władzy, bynajmniej nie wystarcza. Jak zauważa Habermas „oprócz tego wymagana jest jeszcze legitymizacja porządku panowania. A w warunkach zracjonalizowanego świata życia z wysoce zindywidualizowanymi jego członkami, z normami, które stały się abstrakcyjne, są pozytywne i wymagają uzasadnienia, jak też z tradycjami, które pretendując do tego, by mieć moc autorytetu, zostają przefiltrowane przez refleksję, a za sprawą komunikacji stają się elastyczne – prawowitość mogą zasadniczo wytwarzać już tylko demokratyczne procedury politycznego kształtowania woli”¹³.

W poszukiwaniu źródeł prawomocności władzy współczesne koncepcje legitymizacji odwołują się między innymi do wartości wyznawanych przez rządzących, legalności norm, które stanowią podstawę wykonywania władzy, autorytet władzy (D. Easton: legitymizacja ideologiczna, strukturalna, personalna¹⁴). David Beetham wyróżnia trzy poziomy legitymizacji władzy: reguł, przekonań i zachowań. Władza jest legitymizowana, gdyż została nabyta i jest sprawowana zgodnie

10 J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1, przeł. A.M. Kaniowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 443.

11 *Ibidem*, s. 447.

12 Ph. Nonet, Ph. Selznick. *Law and Society in Transition*, Transaction Publishers, New Brunswick, London 2001, s. 57.

13 J. Habermas, *Teoria...*, t. 2, *op. cit.*, s. 619.

14 Por. szerzej: T. Langer, *Amerykańska wersja analizy systemowej w nauce o państwie*, PWN, Warszawa 1977, s. 145–154.

z regułami pisаныmi lub niepisаныmi. Reguły, które są podstawą wykonywania władzy powinny być również uprawomocnione. Źródłem ich prawomocności jest przekonanie stron związanych stosunkami władzy o autorytecie rządzących oraz o tym, że działają w interesie ogółu. Rządzeni wyrażają ponadto czynne przyzwolenie na bycie rządzonymi poprzez konkretne zachowania (udział w wyborach)¹⁵. Również S.M. Lipset uważa, że głównym źródłem legitymizacji władzy jest przekonanie grup społecznych, iż akceptowane przez nie wartości są wartościami uznawanymi przez sprawujących władzę¹⁶.

Analiza współczesnych koncepcji legitymizacji władzy prowadzi do wniosku, iż najczęściej przywoływanym kryterium prawomocności władzy jest obecnie przekonanie (czy też wiara) części lub większości społeczeństwa o jej prawomocności. W nawiązaniu do terminologii zaproponowanej przez P. Winczorka¹⁷ do uzasadnienia prawomocności władzy nie wystarcza jedynie odwołanie się do jej nabycia w sposób legalny (zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi – legitymizacja normatywna). Koniecznym warunkiem jest także tożsamość wartości akceptowanych przez rządzących i rządzonych.

Habermasowska analiza przyczyn kryzysu uprawomocnienia w państwach okresu późnego kapitalizmu była już przedmiotem uwagi polskiej doktryny (zwłaszcza praca *Legitimationsprobleme im Spätkapitalismus*)¹⁸. Jednakże, jak mówił sam Habermas w wywiadzie udzielonym w 1985 r. redakcji *New Left Review*, jego analizy z lat 1968 – 1973 nie mogą być automatycznie przenoszone na lata późniejsze.

Kryzys państwa dobrobytu, przedstawiony w *Teorii działania komunikacyjnego*, ujawnił nowe oblicza kryzysu uprawomocnienia. Biurokratyzacja świata życia i nieskuteczność interwencjonistycznej polityki państwa uprawianej pod hasłem „socjalnego poskromienia kapitalizmu” skłoniły władzę polityczno-administracyjną do prowadzenia „polityki spychania z powrotem ciężarów problemów z państwa na rynek – polityki, która doprawdy nie ma nic wspólnego z demokratyzacją; która prowadzi raczej do dalszego oddzielenia działalności państwa od nacisku opinii

15 D. Beetham, Legitymizacja władzy, tłum. J. Szczupaczyński w: J. Szczupaczyński (wybór i oprac.), *Władza i społeczeństwo*, Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1995, s. 288–290.

16 S.M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, przeł. G. Dziurdzik–Kraśniewska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 81.

17 P. Winczorek, Legitymizacja władzy politycznej, *P i P* 1985, nr 11–12, s.

18 Zob. np. A.M. Kaniowski, Habermasowska koncepcja kapitalizmu w świetle pracy „*Legitimationsprobleme im spätkapitalismus*”, *Studia Filozoficzne* 1976, nr 8, s. 111–124; M. Szczepański, Krytyka ideologii technokratycznej w ujęciu Jürgena Habermasa – literalna treść i społeczno-kulturowe funkcje, *Studia Filozoficzne* 1986, nr 4, s. 189–201; A.M. Kaniowski, Koncepcja legitymizacji Maxa Webera a koncepcja Jürgena Habermasa – uwagi krytyczne, *Kultura i Społeczeństwo* 1986, nr 2, s. 129–138. W nowszej literaturze problem ten omawia K. Stasiuk, Krytyka kultury jako krytyka komunikacji. Pomędzy działaniem komunikacyjnym, dyskursem a kulturą masową, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, s. 76–84.

publicznej na uprawomocnienie i przez „wolność” nie rozumie autonomii świata życia, lecz danie wolnej ręki prywatnym inwestorom”¹⁹.

Wielopoziomą koncepcję uprawomocnienia Habermas przedstawił po raz pierwszy w 1973 roku w *Legitimationsprobleme im Spätkapitalismus*. Podstawowa zaprezentowana tam teza brzmi: społeczeństwa państw późnego kapitalizmu cierpią na brak uprawomocnienia. Analiza mechanizmu uprawomocniania panowania wymaga przyglądnięcia się ideologiom burżuazyjnym, „bowiem w tych ideologiach po raz pierwszy wyłożone zostały explicite oraz uzasadnione argumentami uniwersalistyczne systemy wartości, które nie dają się pogodzić ze strukturą klasową”²⁰.

Habermas przyjmuje socjologiczne znaczenie terminu „kryzys”. Uznaje kryzys za nieodłączny element funkcjonowania systemu społecznego. System społeczny tworzą podsystemy: ekonomiczny, polityczno-administracyjny i socjokulturowy. Kryzys występuje w systemie społecznym wówczas, gdy system ten nie jest w stanie doprowadzić do rozwiązania problemów, których rozwiązanie jest niezbędne do dalszego jego istnienia. Mówiąc inaczej – kryzysy to nierozwiązywalne problemy sterowania systemem. W tym sensie „kryzysy jawią się jako ciągłe zakłócenia integracji systemu”²¹. W obecnym stadium rozwoju kapitalizmu kryzys uprawomocnienia nie wynika już tylko z kryzysu ekonomicznego. Źródłem jest kryzys motywacji. Przeniesienie tendencji kryzysowych z systemu ekonomicznego na płaszczyznę systemu socjokulturowego jest konsekwencją zakłóceń występujących w systemie politycznym. Państwo – w ujęciu Habermasa – to „system sprawujący uprawomocnioną władzę”. Wejście systemu stanowi lojalność mas. Wyjściem są decyzje administracyjne dotyczące przede wszystkim sposobów alokacji dóbr. Kryzysy występują zarówno na wejściu, jak i wyjściu systemu. Kryzysy wejścia to kryzysy uprawomocnienia. Kryzysy wyjścia nazywa kryzysami racjonalności. Możliwe są więc cztery rodzaje kryzysów: ekonomiczny, racjonalności, prawomocności i motywacji.

Źródło kryzysu ekonomicznego i kryzysu prawomocności jest takie samo. Ideologie polityczne funkcjonujące jako zespoły przekonań dowartościowujących określony porządek społeczny legitymizowały ten porządek. Legitymacja oznacza uznanie porządku politycznego za warty przyjęcia. Powody przyjmowania danego porządku jako uprawomocnionego ulegały zmianom na różnych etapach rozwoju społeczności ludzkich. Początkowo były to mity odwołujące się do myślenia magicznego. Wraz z pojawieniem się społeczeństw zróżnicowanych klasowo można mówić o właściwych ideologiach politycznych. Odwołują się one do uzasadnień opar-

19 Wywiad z Jürgenem Habermasem, przet. M. Łagiewska, „Colloquia Communia” 1986, nr 4–5, s. 23. Por. też: J. Habermas, Kryzys państwa dobrobytu I wyczerpywanie się energii utopijnych, „Colloquia Communia” 1986, nr 4–5.

20 J. Habermas, Wstęp: materializm historyczny a rozwój struktur normatywnych, tłum. A.M. Kaniowski, „Kultura i Społeczeństwo” 1987, nr 4, s. 46–47.

21 J. Habermas, Legitimation crisis, translated by Th. McCarthy, Beacon Press, Boston 1975, s. 2.

tych na światopoglądach religijnych, etycznych czy filozoficznych (Oświecenie). W społeczeństwach okresu kapitalizmu funkcję ideologii politycznych przejmują stosunku produkcji²². Jednakże odwołanie się przez państwo dla uprawomocnienia istniejącego porządku jedynie do wartości związanych z aktywnością jednostek w sferze rynkowej pomijało sferę świata życia (Lebenswelt). Systemy (państwo, gospodarka) nie były w stanie dostarczyć wartości koniecznych do integracji społecznej i kulturowej reprodukcji.

Panowanie polityczne zaczęło domagać się innego, nie opierającego się na stosunkach produkcji, uprawomocnienia. Potrzebne stało się uprawomocnienie bezpośrednio wynikające z kulturowego przekazu, które istniało w społeczeństwach przedburżuazyjnych. Odwołanie się do takiego uprawomocnienia nie jest jednak możliwe, ponieważ tradycja rozumiana jako „mityczna, religijna lub metafizyczna interpretacja całej rzeczywistości” utraciła swoją legitymizacyjną moc. Ideologię wolnej wymiany rynkowej zastępuje państwowe planowanie kompensacyjne realizowane w ramach interwencjonistycznej polityki państwa. Rolę nowego sposobu uprawomocnienia przejmuje postęp naukowo-techniczny, kierowany i sterowany przez państwo²³. Jednakże jak zauważa Habermas „Funkcje przejmowane przez aparat państwowy w późnym kapitalizmie i rozszerzenie administracyjnie kształtowanych dziedzin życia społecznego potęgują potrzebę uprawomocnienia. (...) Państwo może uniknąć problemu uprawomocnienia w tej mierze, w jakiej uda się uniezależnić system administracyjny od uprawomocniającego procesu kształtowania się woli”. I dodaje „ubocznym skutkiem rozszerzenia działalności państwa jest nadmierny wzrost potrzeby uprawomocnienia”²⁴. Mówiąc inaczej – stosowane w ramach podsystemu polityczno-administracyjnego strategie uprawomocnienia same wymagają uprawomocnienia. Wysiłki państwa dotyczące zaplanowania ideologii, manipulacji opinią publiczną w drodze kierowania jej uwagi na określone tematy, już nie wystarczą. „Systematyczną granicą wysiłków zmierzających do wyrównania niedoboru uprawomocnień przez celową manipulację jest zatem strukturalna nieprzystawalność dziedzin działania administracyjnego i przekazu kulturowego”. Nie jest możliwe administracyjne kształtowanie podsystemu kulturowego. Nie można administracyjnie wytworzyć „sensu”. Takiej roli nie mogą już odgrywać rekompensaty o charakterze ekonomicznym (użytkowym). „Podłożem kryzysu uprawomocnienia musi być zatem kryzys motywacji, to jest rozbieżność między zgłaszanym

-
- 22 J. Habermas, *Legitimation Problems in the Modern State* w: *ibid*, *Communication and the Evolution of Society*, Beacon Press, Boston 1979, s. 178–206. Por. też: M. Szczepański, *Teoria kompetencji komunikacyjnej* J. Habermasa i jej związek ze sposobem pojmowania ideologii politycznej, *Studia Filozoficzne* 1989, nr 2, s. 148–152.
- 23 J. Habermas, *Technika i nauka jako „ideologia”*, przeł. M. Łukasiewicz, w: A. Szacki (red.), *Czy kryzys socjologii?*, Czytelnik, Warszawa 1977, s. 366–368, 379.
- 24 J. Habermas, *Na czym polega dziś kryzys? Problemy uprawomocnienia w późnym kapitalizmie*, przeł. M. Łukasiewicz w: J. Habermas, *Teoria i praktyka*, PIW, Warszawa 1983, s. 463–464.

przez państwo i system zatrudnienia zapotrzebowaniem na motywy a motywacjami, jakich dostarcza system społeczno–kulturowy”²⁵.

Kryzys motywacji nastąpił w wyniku zmian w systemie kapitalistycznym. Główne motywacje w społeczeństwie burżuazyjnym a zwłaszcza prywatyzm obywatela oraz prywatyzm rodzinno–zawodowy utraciły swoje znaczenie. Zdaniem Habermasa system kulturowy nie zapewnia już reprodukcji syndromu prywatyizmu potrzebnego do funkcjonowania systemu politycznego, gdyż: 1) nie ma już możliwości trwałego odnowienia źródeł przedburżuazyjnego światopoglądu; 2) dotychczas najważniejsze i dominujące składniki ideologii mieszczańskiej: indywidualizm posiadania i dążenie do sukcesu (zrobienia kariery) przestały takimi być w następstwie zmian społecznych; 3) dominujące obecnie normatywne struktury występujące w społeczeństwie burżuazyjnym krystalizujące się wokół wiary w naukę, „postauratycznej” sztuki oraz uniwersalistycznych wyobrażeń moralnych nie są w stanie wytworzyć zadowalających odpowiedników wzorców zachowań związanych wcześniej z prywatyzmem i 4) nie reprodukcją wystarczających motywacji koniecznych do dalszego funkcjonowania systemu politycznego²⁶.

Jak pisze Habermas „im mniejsze są możliwości systemu kulturowego wytworzenia odpowiednich motywacji dla systemu politycznego, systemu edukacyjnego i systemu zatrudnienia tym bardziej muszą być one zastąpione dobrami konsumpcyjnymi (...). Samodzielnie rozwijające się struktury normatywne same stanowią ostateczne ograniczenia w dostarczaniu uprawomocnienia, nie wyznaczają ideologicznych uzasadnień systemu polityczno–ekonomicznego i dodatkowo jeszcze stawiają wobec niego nadmierne żądania. Kryzysowi prawomocności można trwale zapobiec tylko wtedy, gdy zostanie przekształcona ukryta struktura klasowa społeczeństw późnego kapitalizmu lub zniesiony zostanie wymóg uprawomocnienia systemu administracyjnego. Będzie to można osiągnąć poprzez przestawienie integracji przyrody wewnętrznej na inny modus socjalizacji, tzn. poprzez jej uniezależnienie od norm, które same wymagają uprawomocnienia”²⁷.

Wspomniane kryzysy (nierozwiązywalne problemy sterowania) pojawiające się w społeczeństwach późnego kapitalizmu związane są z procesami unowocześniania się społeczeństwa tradycyjnego i rosnącą złożonością rzeczywistości społecznej. Konieczna staje się zmiana norm społecznych i sposobów ich uzasadniania. Usunięcie konfliktu pomiędzy normami tradycyjnej, prywatnej moralności mieszczańskiej opartej na instancji sumienia a moralnością publiczną jest możliwe. Można to sobie wyobrazić „tylko w ten sposób, że zniknie dychotomia moralności wewnętrznej i zewnętrznej, sprzeczność między dziedzinami regulowanymi przez

25 Tamże, s. 467.

26 J. Habermas, *Legitimation crisis, op. cit.*, s. 78–79.

27 J. Habermas, *Legitimation crisis, op. cit.*, s. 93–94. Habermas pisząc o „przyrodzie wewnętrznej” ma na myśli socjalizację społeczeństwa.

moralność i przez prawo zostanie zrelatywizowana, a ważność wszystkich norm – sprzęgnięta z dyskursywnym kształtowaniem się woli tych, których normy te miałyby obowiązywać”²⁸.

Możliwość rozwiązania paradoksu uprawomocnienia (władza sama ustanawia prawo, które ją uprawomocnia) widzi Habermas w niewymuszonym uzgodnieniu ważności norm legitymizujących władzę, jakiego dokonują zainteresowane osoby występujące w roli z zasady wolnych i równych partnerów umowy w drodze działania komunikacyjnego.²⁹

Wraz z racjonalizacją życia społecznego i utratą przez tradycję legitymizacyjnej mocy jedynym sposobem osiągnięcia zgody normatywnej, co do danego porządku politycznego i prawnego jest dyskurs praktyczny. Przedmiotem dyskursu praktycznego są problematyzowalne roszczenia ważnościowe działań komunikacyjnych. Habermas wprowadza tutaj dwa poziomy prawomocności. Pierwszy poziom to prawomocność dokonywanych działań komunikacyjnych. Są one prawomocne, o ile spełniają roszczenia ważności. Działanie komunikacyjne, to interpersonalna relacja, co najmniej dwóch podmiotów nastawiona na osiągnięcie porozumienia. „Działanie komunikacyjne nie wyczerpuje się jednak w interpretacyjnie realizowanym akcie dochodzenia do porozumienia”³⁰. Działaniami komunikacyjnymi są tylko takie akty mowy, z którymi mówiący wiąże roszczenia ważnościowe. Twierdzenia wysuwane w trakcie działania komunikacyjnego powinny być prawdziwe, słuszne, szczerze i zrozumiałe. Jeżeli cechy te występują, mówiący żąda uznania danego działania komunikacyjnego za ważne (prawomocne). I posługując się racjonalną argumentacją może udowodnić ich istnienie. Możliwość wysuwania wszystkich rodzajów roszczeń ważnościowych odróżnia działanie komunikacyjne od innych typów działań. Każdy akt mowy może być odnoszony do trzech światów: zewnętrznego wobec mówiącego, wewnętrznego oraz świata norm społecznych. Jedynie działanie komunikacyjne, zdaniem Habermasa, cechuje „troistość odnoszenia się do świata”. Świat życia jest normatywnym podłożem działania komunikacyjnego. Świat życia jest „horyzontem praktyki polegającej na dochodzeniu do porozumienia, poprzez którą podmioty działające komunikacyjnie starają się wspólnie uporać ze swymi codziennymi problemami”³¹. Osiągnięcie porozumienia rozumianego jako dojście do zgody „przez uczestników komunikacji co do prawomocności pewnej wypowiedzi”³² jest możli-

28 J. Habermas, Na czym polega dziś kryzys?, *op. cit.*, s. 493.

29 J. Habermas, Teoria działania komunikacyjnego, t. 1, przeł. A.M. Kaniowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 437.

30 J. Habermas, Teoria działania..., t. 1, *op. cit.*, s. 190. Zob. także: A. Szahaj, Jürgena Habermasa teoria działania komunikacyjnego, w: A.M. Kaniowski, A. Szahaj (red.), *Wokół filozofii krytycznej J. Habermasa*, Kolegium Otryckie, s. 141–144.

31 J. Habermas, O dzisiejszej roli i oddziaływaniu filozofii, w: J. Dołęga, J. Kuczyński, A. Woźnicki (red.), *Szkola przeżycia*, Scholar, Warszawa 1997, s. 151.

32 J. Habermas, Teoria działania komunikacyjnego, t. 2, przeł. A.M. Kaniowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 214.

we ponieważ uczestnicy odwołują się do wspólnego im świata życia, który umożliwia interpretację dokonywanych aktów mowy. W wyniku akceptacji roszczeń ważnościowych dochodzi do uzyskania racjonalnie motywowanej zgody (konsensusu). W ramach komunikacji codziennej dochodzi zwykle do podważania roszczeń ważnościowych. Niemniej jednak mogą one wystąpić. Zgłoszenie wątpliwości co do prawomocności działania komunikacyjnego powoduje konieczność uzasadnienia podważanego roszczenia. Zdaniem Habermasa jest to możliwe tylko w drodze dyskursu. Dyskurs ma miejsce wówczas, gdy „sens roszczenia ważnościowego, z którego uczyniony został problem, zmusza uczestników (...) do zakładania, że racjonalnie motywowana zgoda zasadniczo mogłaby zostać osiągnięta”³³. Problemy z uzasadnianiem roszczeń ważnościowych odnoszonych do działań komunikacyjnych rozwiązywane są w drodze dyskursu praktycznego. Dyskurs staje się procedurą rozwiązywania konfliktów, gdyż uwzględnia (w równy stopniu) wszystkie zgłaszane interesy. Podstawą akceptacji danego roszczenia do prawomocności, które stało się problematyczne, jest siła lepszych argumentów. Dlatego, jak dodaje Habermas, „racjonalna akceptowalność roszczeń do prawomocności opiera się ostatecznie tylko na takich racjach, których nie obalą obiekcje zgłaszane w warunkach spełniających ściśle określone wymogi komunikacyjne”³⁴. Wymogami (przesłankami pragmatycznymi), które muszą być tutaj spełnione są: 1) istnienie sfery publicznej i inkluzja każdego, kto wnosi jakieś (nawet kontrowersyjne) roszczenia do prawomocności; 2) równouprawnienie komunikacyjne; 3) prawdziwość wypowiedzi uczestników; 4) swoboda wypowiedzi, dopuszczenie lepszych argumentów³⁵. Roszczenia są nastawione na uzyskanie intersubiektywnego uznania. Za ważne mogą być uznane tylko te normy, które są zaakceptowane (lub mogłyby być zaakceptowane) przez wszystkich uczestników dyskursu.

Przedmiotem dyskursu praktycznego są normy społeczne, a zwłaszcza ich teoretyczne uzasadnienie. Prawomocność dyskursu praktycznego oznacza tym samym, iż normy społeczne będące obiektem dyskursu stają się również prawomocne. Jest to drugi poziom prawomocności. Uzyskanie racjonalnej zgody (konsensusu) uczestników dyskursu co do uzasadnień problematycznych norm prowadzi do ich uprawomocnienia. Habermas wyraźnie podkreśla, iż „dopiero w ramach logiki praktycznego dyskursu, czyli procedur argumentacyjnych, które uprofilowane są na traktowanie o problemach sprawiedliwości (...) natrafiamy na podstawowe problemy etyki; nie tylko na pytanie o sens wypowiedzi normatywnych, lecz o możliwość ich uzasad-

33 J. Habermas, *Teoria działania...*, t. 1, *op. cit.*, s. 89.

34 J. Habermas, *Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu*, przeł. W. Lipnik, Oficyna Naukowa, Warszawa 2004, s. 37.

35 J. Habermas, *Moral Consciousness and Communicative Action*, trans. CH. Lenhardt, S.W. Nicholsen, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts 2001, s. 89. Por. J. Donald Moon, *Practical discourse and communicative ethics*, w: S.K. White (ed.), *The Cambridge companion to Habermas*, Cambridge University Press 1995, s. 144–153.

nienia”³⁶. Uzasadnienie (prawomocność) norm można osiągnąć jedynie w drodze dyskursu odbywającego się w ramach „idealnej sytuacji mowy”, w procesie „niezakłóconej komunikacji”. Prawomocnym jest jedynie dyskurs rozumiany jako „idealna sytuacja mowy”. Habermas podkreśla jednak, iż podstawowe wymogi dyskursu, jakimi są idealna sytuacja mowy i etyka dyskursu, są jedynie założeniami o charakterze idealizacyjnym³⁷. Rzeczywista komunikacja przebiega najczęściej w warunkach systematycznie zakłóconej komunikacji.

Działania komunikacyjne służą przede wszystkim reprodukcji symbolicznej świata życia. Są sprzężone ze światem życia. „Reprodukcja świata przeżywanego czerpie z tego, co wnoszą działania komunikacyjne, które z kolei zależne są znów od zasobów świata przeżywanego”³⁸. Występująca współcześnie racjonalizacja świata przeżywanego (świata życia) wywołała jednak kryzys groźniejszy, niż wszystkie występujące poprzednio w społeczeństwach burżuazyjnych. Kryzys ten objawia się utratą przez jednostki poczucia sensu współczesnych porządków społecznych i politycznych.

Jednostki utraciły możliwość nadawania sensu rzeczywistości społecznej z powodu nasilających się zaburzeń w procesie socjalizacji i reprodukcji kulturowej. Prawidłowo przebiegająca reprodukcja kulturowa umożliwia jednostkom odwoływanie się do wspólnych zasobów wiedzy, które są niezbędne do dokonywania udanych aktów mowy nastawionych na porozumienie (działań komunikacyjnych). Już w *Legitimation crisis* zarysowuje się (rozwijana w następnych pracach) dychotomia świata społecznego. Sfera systemów (gospodarka, pieniądz, media) jest przeciwstawiana sferze świata życia (*Lebenswelt*). Zdaniem Habermasa tylko taka socjalizacja, która wiązana jest z zachowaniami o charakterze komunikacyjnym zapewnia uznanie norm będących podstawą tych zachowań³⁹. Świat życia tworzą: kulturowe przedrozumienia, kompetencje podmiotowe i społecznie obowiązujące normy. Jak zauważa A. Szahaj procesy reprodukcji kulturowej zapewniają utrzymanie strukturalnych komponentów świata życia. Kultura stanowi dla Habermasa „źródło społecznie uznanych uprawomocnień istniejącego porządku normatywno-instytucjonalnego”⁴⁰. Prawidłowo przebiegający proces reprodukcji kulturowej „dołącza do istniejących układów życia nowe sytuacje i to tak w semantycznym wymiarze znaczeń i treści (kulturowej tradycji), jak i w wymiarach przestrzeni społecznej

36 J. Habermas, Odpowiedź na zarzuty, przeł. A.M. Kaniowski, w: A.M. Kaniowski, A. Szahaj (red.), *Wokół teorii...*, op. cit., s. 246–247.

37 Por. L. Morawski, Dyskurs w ujęciu Jürgena Habermasa a inne koncepcje komunikacyjne w: L. Witkowski, *Dyskursy rozumu: między przemocą a emancypacją*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1990, s. 127–131; M. Szczepański, „Etyka dyskursu” – między formalizmem a historyzmem, tamże, s. 170–171.

38 J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, przeł. M. Łukasiewicz, Universitas, Kraków 2000, s. 384.

39 J. Habermas, *Legitimation crisis*, op. cit., s. 43–44.

40 A. Szahaj, Jürgena Habermasa teoria działania komunikacyjnego. Próba rekonstrukcji, w: A.M. Kaniowski, A. Szahaj (red.), *Wokół filozofii krytycznej J. Habermasa*, Kolegium Otryckie, s. 154.

(społecznie zintegrowanych grup) i czasu historycznego (następujących po sobie pokoleń). Tym procesom reprodukcji kulturowej, integracji społecznej i socjalizacji odpowiadają jako strukturalne komponenty świata życia: kultura, społeczeństwo i osobowość⁴¹.

Zakłócenia reprodukcji kulturowej wywołują uczucie utraty sensu. Jednostki nie są w stanie prawidłowo wykorzystywać wspólnego im zasobu kulturowej wiedzy. Powoduje to niemożność podejmowania satysfakcjonujących działań komunikacyjnych, które służą przecież nieustannemu uzgadnianiu norm uzyskujących w ten sposób moc wiążącą dla biorących udział w komunikacji językowej (działaniach komunikacyjnych). Jednostka doświadczająca utraty sensu traci tym samym wiarę w prawomocność istniejącego porządku społeczno-instytucjonalnego. Dochodzi również do kryzysu „orientacji działania i wzorów zachowania” podmiotów.

Zakłócenie odtwarzania społecznej integracji prowadzi do anomii, zachwiania kolektywnej tożsamości i w konsekwencji do zaburzeń prawomocnie uporządkowanych relacji interpersonalnych. Zakłócenia na płaszczyźnie socjalizacji przekładają się na utratę motywacji jednostek do działania zgodnego ze społecznie uznanymi normami.

Wszystkie przedstawione wyżej rodzaje zakłóceń wiążą się z autonomizacją systemów wobec świata życia oraz wzrostem poziomu racjonalizacji świata życia. Racjonalizacja ta unicestwia związek między panowaniem a tradycją kulturową. Dzieje się tak, ponieważ „naturalne instytucje społecznego świata życia zostają wchłonięte przez rozwijające się technicznie systemy”⁴².

Elementy świata życia, które umożliwiały dotychczas integrację społeczną zostały skolonizowane przez systemy (państwo, gospodarka). Systemy nie są sterowane językowo uwarunkowanymi działaniami komunikacyjnymi, lecz pozajęzykowymi mediami komunikacji – władzą i pieniądzem. Jak pisze Habermas „Te pozbawione charakteru językowego media komunikowania się sterują stosunkami społecznymi, w wysokim stopniu oderwanymi od norm i wartości oraz w ogóle od wykształcania zgody na drodze językowej; przede wszystkim sterują w owych podsystemach celowo-racjonalnego działania gospodarczego i administracyjnego, które usamodzielnily się od kontekstów świata życia.”⁴³. I dodaje „Media te zawiodą w takich obszarach, jak reprodukcja kulturowa, integracja społeczna i socjalizacja; w wypełnianiu tych funkcji nie mogą one zastąpić mechanizmu dochodzenia do porozumienia jako mechanizmu, który koordynuje działania”⁴⁴.

41 J. Habermas, Pojęcie działania komunikacyjnego. (Uwagi wyjaśniające), tłum. A.M. Kaniowski, „Kultura i społeczeństwo” 1986, nr 3, s. 36.

42 J. Habermas, Praktyczne następstwa postępu naukowo-technicznego, przeł. Z. Krasnodębski, w: J. Habermas, Teoria i praktyka, *op. cit.*, s. 446.

43 J. Habermas, Pojęcie działania komunikacyjnego..., *op. cit.*, s. 43.

44 J. Habermas, Teoria działania komunikacyjnego, t. 2, przeł. A.M. Kaniowski, PWN, Warszawa 2002, s. 581.

Podporządkowanie działań komunikacyjnych, poprzez które następuje odnawianie normatywnych struktur świata życia, działaniom strategicznym charakterystycznym dla funkcjonowania systemu polityczno-administracyjnego i systemu gospodarki Habermas nazwał „kolonizacją”⁴⁵. Następstwem kolonizacji świata życia przez system ekonomiczny stały się konsumpcjonizm i indywidualizm posiadania. Sfera życia prywatnego jednostek uległa schorzeniu polegającemu na odejściu od nastawienia na porozumienie w codziennej praktyce komunikacyjnej na rzecz podejmowania działań instrumentalnych zorientowanych jedynie na osiągnięcie celu.

Kolonizacja świata życia nie oznacza jednakże tylko urzeczowienia jego symbolicznej reprodukcji przez podsystemy gospodarki i państwa (władzy). Kolonizacja ma miejsce wówczas, gdy: 1) uległ rozpadowi tradycyjny świat życia i wyodrębniły się jego strukturalne komponenty – kultura, społeczeństwo i osobowość; 2) stosunki wymiany między podsystemami a światem życia są regulowane poprzez role, jakie spełniają jednostki w miejscach zatrudnienia, będące klientami biurokracji publicznej czy formalnie biorące udział w procesie legitymizacji władzy w drodze wyborów; 3) jednostki w zamian za rekompensaty materialne godzą się na traktowanie siły roboczej jako czegoś, czym władza może rozporządzać i mobilizowanie głosów wyborców; 4) rekompensaty te wytwarzane są w ramach państwa socjalnego i rozdzielane według spełnianych przez jednostki ról konsumenta i klienta⁴⁶.

W wyniku opisanej wyżej kolonizacji świata życia obszary: reprodukcji kulturowej, integracji społecznej i socjalizacji uległy sformalizowaniu. Integracja społeczna przyjmuje postać integracji systemowej nazywanej przez Habermasa jurydyzacją. Oznacza ona rozrost prawa pisanego, „rozszerzanie prawa, czyli prawne normowanie nowych dotychczas nieformalnie regulowanych stanów i faktów społecznych”⁴⁷. Jednocześnie następuje jurydyzacja legitymizacji władzy. Pierwszy etap jurydyzacji prowadził do ustanowienia państwa podmiotów prawa prywatnego. Miał miejsce w dobie absolutyzmu. Źródłem legalnego panowania władzy był monopol na stosowanie przemocy, zagwarantowany przez prawo publiczne. Państwo absolutne, czerpiąc podstawy legitymizacyjne ze świata życia, jednocześnie przyspieszało jego rozkład. Świat życia pozostawiony w gestii rynku i władzy domagał się uznania swoich roszczeń. „Tym, co w końcu pozostaje jako jedyne źródło legitymizacji, jest wykształcony i strukturalnie wyodrębniony świat życia, od którego nowoczesne państwa są funkcjonalnie uzależnione”⁴⁸. Drugi etap, to powstawanie burżuazyjnego państwa prawa w wieku XIX. Obywatele uzyskują prawa podmio-

45 *Ibidem*, s. 439; s. 637. Na temat kolonizacji świata życia zob. A. Szahaj, Jürgena Habermasa teoria działania komunikacyjnego. Próba rekonstrukcji, w: A.M. Kaniowski, A. Szahaj (red.), *Wokół filozofii krytycznej Jürgena Habermasa*, Kolegium Otryckie, s. 178–185; K. Stasiuk, *Krytyka kultury...*, *op. cit.*, s. 82–93.

46 *Ibidem*, s. 638.

47 *Ibidem*, s. 640.

48 *Ibidem*, s. 643.

towo–publiczne względem suwerena, gwarancje życia, własności i wolności. Prawa te mają rangę moralnie uzasadnionych norm ustrojowych. Państwo zdobywa uprawomocnienie na gruncie nowoczesnego świata życia. Na trzecim etapie jurydykacji powstaje demokratyczne państwo prawa, którego legitymizacja opiera się na przyznaniu obywatelom powszechnego i równego prawa wyborczego. Zapewnia polityczne współuczestnictwo w kształtowaniu woli suwerena. Ostatni etap jurydykacji stanowi przejście ku socjalnemu i demokratycznemu państwu prawa. Państwo skupia się na neutralizowaniu konfliktów klasowych. Jednocześnie biurokratyzuje i monetaryzuje sferę prywatną życia. Gwarancje minimum socjalnego pochodzące od państwa zakłócają jednak procesy społecznej integracji.

Nadmiar prawa stanowionego wymusza odwoływanie się jedynie do uprawomocnienia proceduralnego. Uzasadnienie materialne niekiedy nie jest nawet możliwe. Prawo staje się jedynie narzędziem organizacji systemów. Poddane władzy prawa jednostki coraz częściej domagają się uzasadnienia nawiązującego do wartości. Powoływanie się na legalność prawa nie stanowi wystarczającej racji do jego przestrzegania. Uprawomocnienie norm jest możliwe tylko w drodze odwołania się do uniwersalnego systemu wartości. Współcześnie roli takiego uniwersalnego systemu wartości nie odgrywa tradycja, która (jak zauważył to wcześniej Max Weber) utraciła moc uprawomocniającą w wyniku racjonalizacji i desakralizacji świata życia. Tradycję winna zastąpić etyka komunikacyjna. Wszystkie, istotne społecznie, decyzje polityczne winny być przedmiotem nie ograniczanego dyskursu⁴⁹. Jednakże konsensus uzyskany w wyniku dyskursu nie jest ostateczny. Habermas przyznaje, iż „to, co tu i dziś akceptowane jest jako racjonalne, w lepszych warunkach epistemicznych, przed inną publicznością i w obliczu obiekcji, które mogą się pojawić w przyszłości, może okazać się fałszywe”⁵⁰. Raz uprawomocnione w drodze dyskursu normy społeczne (szczególnie normy prawne) wobec szybkich zmian rzeczywistości społecznej wymagają dla swojej trwałości ponownego uzgadniania w ramach ponawianego dyskursu. W ten sposób Habermas dochodzi do koncepcji demokracji deliberującej. Jej główne założenia przedstawia w jednej z najnowszych swoich prac zatytułowanej *Between facts and norms. Contributions to a Discourse Theory of Law and Democracy (Faktizität und Geltung. Beiträge zur Diskurstheorie des Rechts und des demokratischen Rechtsstaats 1992)*⁵¹. Bardziej dokładne omówienie liczącej 515 stron książki wymaga odrębnej i obszernej analizy. W związku z tym ograniczę się jedynie do zaakcentowania dwóch wątków myśli Jürgena Habermasa,

49 T. McCarthy, *The Critical Theory of Jürgen Habermas*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts, London 1996, s. 378–380.

50 J. Habermas, *Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu*, *op. cit.*, s. 37.

51 J. Habermas, *Between facts and norms. Contributions to a Discourse Theory of Law and Democracy*, trans. W. Rehg, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts, 2001. Wydanie polskie: J. Habermas, *Faktyczność i obowiązki. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, przeł. A. Romaniuk, R. Marszałek, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005. Zob. także: A. Romaniuk, *Spółczesność i rozum. Ofiiozofii prawa i demokracji J. Habermasa*, Warszawa 2005.

powiązanych z problematyką uprawomocnienia władzy we współczesnych społeczeństwach demokratycznych: roli prawa i koncepcji demokracji deliberującej.

Już w *Legitimation Crisis* odnajdujemy fragmenty wyrażające przekonanie Habermasa, iż jedynie posłuszenie się etyką dyskursu umożliwia stworzenie teorii demokratycznego uprawomocnienia. Osiągnięcie racjonalnej zgody co do ważności norm będących obiektem dyskursu nie jest jedynym rezultatem dyskursu. Umożliwia on odnawianie normatywnych zasobów świata życia. Uzgodnione normy, które uzyskują tym samym intersubiektywną ważność, stanowią nową podstawę usensowniania rzeczywistości społecznej. W *Teorii działania komunikacyjnego* stwierdzał, iż postępująca modernizacja życia społecznego wymaga zracjonalizowania świata życia. Ponadto musi wystąpić zakotwiczenie pieniądza i władzy w świecie życia przy pomocy prawa pozytywnego. Prowadzi to do wyodrębniania się systemów gospodarczego i administracyjnego, które uniezależniają się z czasem od świata życia, a następnie kolonizują go. Prawo z jednej strony jest instrumentem przebiegającej integracji kulturowej, z drugiej strony zmienia integrację społeczną w integrację systemową. Występuje wskazane wcześniej zjawisko jurydyzacji rzeczywistości społecznej. Jednocześnie proces legitymizacji władzy i panowania ulega proceduralizacji. „Jego podstawę stanowi swoboda tworzenia organizacji i głoszenia poglądów, realizuje się on za sprawą konkurencji międzypartyjnej i przybiera postać wolnych, tajnych i równych wyborów”⁵².

W *Between Facts and Norms* widoczna jest przede wszystkim zmiana oceny roli prawa w procesie legitymizacji władzy. Habermas analizuje jak społeczeństwa rozwiązywały problemy napięć powstających między faktycznością i ważnością. Niekiedy wykorzystywano w tym celu „mocne instytucje” – takie jak religia. W obliczu sekularyzacji i odczarowania świata zróżnicowane i pluralistyczne społeczeństwa nie mogą się w dalszym ciągu odwoływać do tradycji lub religii, aby złagodzić wspomniane napięcia. W społeczeństwach takich społeczna koordynacja i integracja są możliwe dzięki zinstytucjonalizowanym procedurom uprawomocnionego stanowienia prawa. Prawo przejmując funkcję ochrony autonomii prywatnej i publicznej, godząc wymogi faktyczności (działań, wyborów, intencji jednostek) i ważności (prawomocne zasady prawne)⁵³.

Habermas próbuje przede wszystkim znaleźć odpowiedź na pytanie: jak władza legalna staje się władzą legitymizowaną? Odrzuca propozycję Niklasa Luhmanna, który uznawał prawo za legitymizowane, o ile zostało ustanowione na podstawie obowiązujących procedur prawnych. Podobnie jak wcześniej uzasadniał, iż nowoczesność powinna poszukiwać źródeł swojej normatywności poza nią samą, tak teraz uważa, że legalność sama powinna uzasadnić swoją prawowitość (legitymację).

52 J. Habermas, *Teoria działania...*, t. 2, *op. cit.*, s. 619.

53 J. Habermas, *Between facts...*, *op. cit.*, s. 243. Por. K. Baynes, *Democracy and Rechtsstaat: Habermas's Faktizität und Geltung*, w: S.K. White, *Cambridge Companion...*, *op. cit.*, s. 205.

Legitymacja prawa opiera się, zdaniem Habermasa, na wewnętrznej racjonalności prawa nawet, jeżeli racjonalność odwołuje się do uzasadnień komunikacyjnych wykraczających poza prawo. Prawo może spełniać funkcję zaspokajania żądań społecznych tylko wtedy, gdy zachowa wewnętrzny związek z integrującą społecznie siłą działania komunikacyjnego⁵⁴.

Modele demokratycznej legitymacji przedstawione w *Between Facts and Norms* nawiązują do formułowanych współcześnie teorii deliberującej polityki charakterystycznej dla złożonych, wielokulturowych i pluralistycznych społeczeństw. Uważa się, iż proces podejmowania decyzji politycznych jest uprawomocniony, o ile odbywa się on w drodze publicznej dyskusji i debaty, w których udział biorą obywatele i ich przedstawiciele kierujący się nie interesem własnym, lecz interesem publicznym lub wspólnym dobrem. Normatywność deliberujących modeli demokratycznej legitymacji wynika z wyjścia poza utylitarne uzasadnienia racjonalności zbiorowych decyzji politycznych. Zgodnie ze stanowiskiem reprezentowanym przez Habermasa problem legitymacji politycznej nie może być zredukowany tylko do wymiaru dyskursu moralnego czy też konkretnej refleksji na temat istotnych wartości. Proponowana przez Habermasa zasada demokracji określa efekt legitymizacyjny w kategoriach jedności: tylko te ustawy mogą być uznane za prawomocne, które mogłyby spotkać się z aprobatą wszystkich obywateli w dyskursywnym procesie stanowienia prawa, który zostałby zorganizowany zgodnie z prawem⁵⁵. Ustawy i decyzje polityczne w społeczeństwach pluralistycznych mogą być racjonalne i w konsekwencji legitymizowane, jeżeli zinstytucjonalizowane procedury decyzyjne są otwarte na bodźce płynące z nieformalnej sfery publicznej i odpowiednio zorganizowane do wspierania racjonalności różnych typów dyskursu oraz zapewnienia skutecznego ich włączenia. Wiele uwagi poświęca Habermas charakterystyce sfery publicznej, którą określa jako nieujednoliconą płaszczyznę swobodnej wymiany poglądów i argumentów, wolną od zakłóceń i blokad komunikacji. Mass media odgrywające tutaj centralną rolę w dostarczaniu argumentów i informacji nie mogą być kontrolowane, ograniczane przez wpływową grupę społeczną reprezentującą określone interesy. Tak zdefiniowana sfera publiczna uznawana za niezbędny warunek demokracji deliberującej przypomina wcześniej ukazaną „idealną sytuację mowy”. I podobnie jak „idealna sytuacja mowy” w przypadku dyskursu, tak wolna sfera publiczna powinna być traktowana jako założenie o charakterze idealnym. Habermas zakłada, że obywatele biorący udział w dyskusji na temat dobra wspólnego czy stanowionego prawa, odbywającej się w sferze publicznej zawsze będą w stanie odróżnić racjonalno-dyskursywne aspekty dyskutowanych problemów od

54 J. Habermas, *Between facts...*, *op. cit.*, s. 111.

55 Tamże, s. 110. Por. W. Rehg, J. Bohman, *Discourse and Democracy: The Formal and Informal Bases of Legitimacy in Between facts and Norms*, w: R. von Schomberg, K. Baynes (ed.), *Discourse and democracy. Essays on Habermas's Between Facts and Norms*, State University of New York Press 2002, s. 35–36.

tych, które skłaniają do zawarcia kompromisu. To założenie również należy ocenić jako bardzo idealizacyjne. Mając świadomość możliwych konfliktów w tym zakresie, w opublikowanym w 1994 r. *Postscriptum do Between Facts and Norms* Habermas stwierdził, iż „problemy polityczne są z reguły tak złożone, że wymagają równoczesnego ich rozważania w aspektach: pragmatycznym, etycznym i moralnym”. Jego zdaniem kompetencja uczestników dyskursu pozwala im traktować odrębnie zagadnienia moralne i etyczno-polityczne. Tym samym konflikty nie występują⁵⁶.

Habermasowski model demokracji deliberującej zakłada, iż procedury demokratyczne powinny zasadniczo umożliwić subiektywną, publiczną komunikację instytucjonalnie ukierunkowaną na podejmowanie określonych decyzji. O ile proces wyznaczany byłby przez struktury dyskursywne, to byłby racjonalny, a jego rezultaty przyjęte jako uzasadnione przez wszystkich obywateli. Tak przebiegający proces pełniłby rolę legitymizacyjną.

56 J. Habermas, *Postscript*, w: *idem, Between Facts...*, *op. cit.*, s. 452.